

Cena numeru
500 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie mk. 11,000

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 12,500

poza Łodzią egz. 580

Konto Poczty Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 10 marca 1923 r.

CEGLY

401sz

200.000 sprzedam gotowej.

Wiadomość. Gdańska 144 m. 28 do 11 rano.

Kto

będąc w Warszawie, chce nabyć dzieła
wybitnych malarzy polskich, winien zgłosić się:

Wspólna 38 m. 2. parter.

5772s2

„Hurtownia Spółdzielcza T-wa Rozwój“

RODAKU! Nabywaj udziały Hurtowni Rozwój
a zrobisz tem przysługę Ojczyźnie i Narodowi!

Udziały po 5000 mkp. sprzedaje: Bank Spółdzielczy, Andrzeja 3, Dom Ludowy, Prze-
jazd 34 i Dyrekcja Okręg, Rozwój, Podleśna 4. 5757s5

Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

USTAWA O NAPRAWIE SKARBU ODESLANA DO KOMISJI SKARBOWEJ.

WARSZAWA 9 (PAT) Po odesłaniu szeregu ustaw do komisji i uchwaleniu wniosku komisji nietykalności poselskiej w sprawie wdrożenia postępowania karnego przeciw kilku posłom, przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego.

SZKOŁA SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE.

Jako referent komisji oświatowej zabrała głos pos. Sokolnicka w sprawie uchwały o szkołach akademickich i rozciągnięcia jej na Akademię sztuk pięknych w Krakowie. Ustawę uchwalono w drugim i trzecim czytaniu.

SPRAWA EMERYTÓW W B. DZIELNICY PRUSKIEJ.

Następnie uchwalono rezolucję komisji administracyjnej, wzywającą rząd do wypłacenia emerytur tym urzędnikom, których ostatnie miejsce urzędowania leżało w Niemczech i do zrównania emerytów państw zaborskich z emerytami polskimi.

NAPRAWA SKARBU.

Następnie przystąpiono do dalszej dyskusji nad ustawą o naprawie skarbu.

Pos. ksiądz Ilko domagał się ulg podatkowych dla województw wschodnich.

P. Chańczyński rozpoczął od zaznaczenia, że sanacja skarbu powinna być jaknajprędzej przeprowadzona i nie należy jej wiązać z zagadnieniem powstania silnej większości parlamentarnej.

O KREDYTY NA ŁAGODZENIE SKUTKÓW KRYZYSU.

Mówca uważa dalej, że skoro rząd sam przewiduje kryzys gospodarczy, wskutek reformy skarbu, to powinien z góry przewidzieć pewne kredyty na łagodzenie złych skutków kryzysu. Dlatego mówca stawia rezolucję wzywającą rząd, by wobec grożącego kryzysu gospodarczego, mogącego wywołać ciężkie wstrząśnienia społeczne i utrudnić przeprowadzenie reformy skarbowej, przedłożył w terminie trzech tygodni projekt ubezpieczenia na wypadek bezrobocia.

KRYTYKA ZAMIERZEN RZĄDU.

Mówca krytykuje następnie dążenie rządu do zmniejszenia liczby urzędników i lepszego przez to ich wyposażenia. Stronictwo mówcy

nie zgadza się na pełnomocnictwo trzechletnie, któreby przysługiwało każdemu rządowi. Zresztą stronictwo gotowe jest stać po stronie każdego rządu, który przystąpi do pracy nad sanacją skarbu z uczciwym planem i wolą przeprowadzenia tej sanacji.

Pos. Kwiatkowski zauważa, że rząd nie uwzględnił dostatecznie łączności zagadnień skarbowych z zagadnieniami gospodarczymi. Co do miernika złotego uważa, że obecnie złoty stał się najniebezpieczniejszym konkurentem marki polskiej. Należy przede wszystkim doprowadzić do stabilizacji marki polskiej, a później oznaczyć wartość złotego.

Ustawa wprowadza właściwie system trójwalutowy: złoty równy frankowi szwajcarskiemu, złoty równy wskaźnikowi cen hurtowych i wreszcie markę. Starczyłoby utworzenie samego wskaźnika cen hurtowych.

Pos. Piesch uważa, iż plan ministra nie uwzględnia ciężkiego położenia urzędników.

Pos. Łypacewicz zaznacza, że mimo zastrzeżeń, stronictwo jego uznaje, że program zawiera wiele zdrowych ziarn i prosi o odesłanie go do komisji.

PRZEMOWIENIE GEN. SOSNKOWSKIEGO.

Minister spraw wojskowych Sosnkowski odpowiadał na wczorajsze zarzuty pos. Michałskiego, wyrażając się o panującej atmosferze nienawiści do armii, co wywołało bardzo energiczne protesty z ław poselskich oraz okrzyki, że w ten sposób nie powinien przemawiać minister spraw wojsk.

PRZEMOWIENIE POS. DIAMANDA.

Następnie pos. Diamand zaznaczył, że nie można powiedzieć stanowczo o reformie min. skarbu, że się nie uda, ale stopień prawdopodobieństwa jest niewielki.

Budżet przy energii i bezwzględności władz, może być ostatecznie zrównany w dochodach, ale nie da się tego powiedzieć o wydatkach.

Główną przyczyną obecnego złego położenia jest drożyzna, dla której zwalczenia nie zrobiono nic.

Podstawową trudność sprawiają wydatki wojskowe. Na uwagę zasługuje szczególnie projekt, aby podatek majątkowy przeznaczony był wyłącznie na cele wojskowe, i co się dla ośrody dodaje, na odbudowę kraju. Trzeba obudzić wiarę zagranicę w poprawę naszych stosunków. Wracając do podatku majątkowego na cele wojskowe, mówca zauważa, że przez takie postawienie sprawy uciernieć może państwo, ucho-

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Reorganizacja Ministerjum Kolei.

(wp) W ministerjum kolei, opracowano nowy statut organizacyjny centrali ministerjum, jak również poszczególnych dyrekcji kolejowych. W tych dniach odbędą się narady nad nowym statutem z przedstawicielami ministerjum skarbu.

Reorganizacja ta nie ma nie wspólnego z zamierzonym pierwotnie przekształceniem ministerjum kolei na ministerjum komunikacji.

Punkt ustawy sanacyjnej mówiący o reorganizacji i likwidacji niektórych ministerstw, został w ostatecznej redakcji ustawy sanacyjnej ze względu na politycznych w przewidywaniu zbyt silnej opozycji ze strony lewicy opuszczony i sprawa ta stała się obecnie nieaktualną.

W sprawie marki polskiej na G. Śląsku.

(wp) Na wczorajszym posiedzeniu komisji prawnej przyjęto projekt ustawy o sankcjach karnych dla tych obywateli województwa śląskiego, którzy nie chcą przyjmować przy płaceniu marki polskiej.

Pożyczka dla m. Lwowa.

(wp) Senacka komisja skarbowo-budżetowa przyjęła projekt ustawy o przyznaniu miastu Lwów pożyczki w wysokości 120 milionów mk.

Ukonstytuowanie się prezydium komisji

kontroli długów państwa.

(wp) Na posiedzeniu komisji kontroli długów państwa, ukonstytuowało się prezydium w osobę następującą: Przewodniczącym został p. marszałek Senatu Trampeżyński, zastępcą przewodniczącego wicemarszałek Sejmu Osiecki, sekretarzem pos. Łypacewicz, zastępcą sekretarza senator Adam. W skład tej komisji wchodzi ponadto: Michałski, Głabiński i zredniawski.

Minister pełnomocny Urugwayu.

(wp) Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj na uroczystej audjencji w obecności ministra spraw zagranicznych p. Aleksandra Skryńskiego, dr. Garabelli, ministra pełnomocnego i pos. nadzwyczajnego Urugwayu w Polsce, który wręczył listy, uwiarytelniające go w wyższym charakterze.

TELEGRAMY.

18-TO MIESIĘCZNA SŁUŻBA WOJSKOWA WE FRANCJI.

PARYŻ (PAT) Senat 65lecioma głosami większością przyjął rządowy projekt ustawy w sprawie 18-to miesięcznego czasu trwania służby wojskowej.

dząc za militarystyczne.

Mówca podkreśla dalej, że bez uchwalenia ustawy na trzy lata nie dojdziemy do równowagi wydatków i dochodów. Mówca prosi następnie o rozważenie w komisji sprawy uprawnień rządu.

GOTOWOŚĆ ŻYDOW DO „OFIAR“.

Pos. Grinbaum wątpi, aby ten czyn inny plan finansowy mógł uzdrowić finanse, gdyż zdaniem mówcy wewnętrzna nasza polityka oparta jest na protekcyjnym systemie ekonomicznym, stosowanym do jednej części ludności (?). My chcemy wziąć udział w sanacji i jesteśmy gotowi do wszelkich ofiar (?) o ile panowie brutalnie nas i naszej współpracy nie odepchną, jak się to dzieje w wielu wypadkach.

Na tem dyskusję wyczerpano.

OŚWIADCZENIE POS. MICHALSKIEGO

Zabrał jeszcze głos pos. Michalski i oświadczył, że szło mu tylko o to by dowieść braku obojętności. Zastrzega się przeciw temu, jakoby kierowały nim pobudki osobiste, gdyż sprawę traktował czysto rzeczowo.

Marszałek odsyła projekt do komisji skarbowej.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4-ej po południu.

Z ostatniej chwili!

SPRAWA DŁUGÓW MIĘDZYSOJUSZNYCH W AMERYCE.

LONDYN 9 (PAT) W izbie lordów lord Balfour w dłuższym przemówieniu dał wyczerpujące wyjaśnienia w sprawie swej noty z dn. 1.8 1922 r. dotyczącej długów międzysojuszniczych. W Ameryce powstała różnica zdań co do interpretacji pierwszego punktu tej noty, brzmiącego następująco: „Zgodnie z porozumieniem ze Stanami Zjednoczonymi, sojusznicy Anglii otrzymają kredyty w Ameryce za poręczeniem Anglii.“

Balfour zaznaczył, że w oświadczeniu tem nie może się dopatrzeć jakiegokolwiek niejasności, lub dwuznaczności. W chwili wejścia Ameryki do grupy sojuszników, cały ciężar finansowania przedsięwzięcia innych państw spadł gwałtownie na barki Anglii.

Najtrudniejszym problemem było otrzymanie dolarów na uskutecznienie wypłat amerykańskim fabrykantom za broń lub materiały wojenne, dostarczane sojusznikom. Po przyłączeniu się Ameryki do sojuszników sytuacja się nieco zmieniła, lecz tylko formalnie, a nie istotnie. Rząd amerykański zaciągał pożyczki wewnętrzne, za pomocą których spłacał fabrykantom poszczególne zobowiązania sojuszników, stających się dłużnikami rządu Stanów Zjednoczonych za poręczeniem Anglii.

W poszczególnych tylko wypadkach pożyczki były przedmiotem transakcji bezpośrednich między poszczególnymi państwami a Ameryką. To był początek międzynarodowych długów. W owym czasie rząd angielski zaproponował Ameryce, aby przyszła jej z pomocą, udzielając kredyty poszczególnym sojusznikom bezpośrednio. Rząd angielski zaznaczył przytem, że Anglija nie będzie korzystała z kredytów Ameryki i będzie pokrywała sama swe wydatki. Sposób ten, o ile Ameryka byłaby go przyjęła w swoim czasie, byłby dał możliwość uniknięcia wszelkich zawikłań.

ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI PAŃSTW BAŁTYCKICH.

HELSINGFORS 9 (PAT) Dnia 8 bm. zakończona została konferencja ekonomiczna państw bałtyckich w Helsingforsie. Na konferencji osiągnięto porozumienie w sprawie traktatów handlowych, formalności portowych, żeglugi, walki z przemysłem i w sprawie wyławiania min. Postanowiono zwołać przez Finlandję konferencję ekspertów morskich państw bałtyckich, zaś przez Estonję konferencję ekspertów finansowych. Zdecydowano, że następna konferencja odbędzie się w Warszawie.

TURCY CHCĄ POKOJU.

KONSTANTYNOPOL 9 (PAT) Prezes tureckiej rady min. Rauf - Bej oświadczył specjalnemu korespondentowi „Daily Mail“, że kontrpropozycje tureckie zostały już przesłane rządowi państw sprzymierzonych. Propozycje te utrzymane są w duchu pojednawczym i

Niemcy przed kapitulacją?

WYJAZD POINCAREGO NA KONFERENCJĘ W BRUKSELLI.

PARYŻ 9.3 (AW) Poincare wyjeżdża do Brukseli w poniedziałek rano w towarzystwie ministra wojny, robót publicznych i dyrektora departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych. Jednocześnie mają do Brukseli przybyć: komisarz Nadreji Thirard i gen. De-

goutte. W Brukseli zostanie opracowany definitywny plan, zawierający minimum żądań sojuszników na wypadek, gdyby dr. Cuno oświadczył gotowość do pertraktacji. Na konferencję w Brukseli zostanie prawdopodobnie również zaproszony ambasador włoski.

Wykrycie połączenia szpiegowskiego z Rosją.

WARSZAWA 9.3 (AW) „Kurjer Czerwony“ donosi że w Zdobienowie wykryto w podziemiach budynku kolejowego stację telefoniczną i telegraficzną, mającą bezpośrednie połą-

czenie z Rosją. W podziemiach znaleziono 2 aparaty: telegraficzny i telefoniczny. Aresztowano trzy osoby.

Francja broni pokoju europejskiego.

PARYŻ 9.3 (AW) Jen. Degoutte oświadczył francuskim i zagranicznym przedstawicielom prasy co następuje: Jeśli okupacja zagłębia Ruhr przybrała charakter walki, to odpowiedzialność za jej wywołanie spada na rząd niemiecki, który podniecał ludność do oporu. Z wyjątkiem kierujących osobistości niemieckich przyzna każdy, że prowokacja rządu niemieckiego wywołała w zagłębiu roz-

maite wykroczenia. Rząd niemiecki twierdzi natomiast, że Francuzi terroryzowali ludność niemiecką. Francja zdaje sobie dobrze sprawę z tego, że obecnie nie waży się przyszłe losy Francji i całej Europy. Dlatego też Francuzi nie ustąpią ze swego stanowiska, gdyż oznaczałoby to tryumf nacjonalistów niemieckich. Francuski militarystyka broni obecnie sprawy demokracji i pokoju europejskiego.

Sprawa naszych granic.

GŁOSY PRASY ANGIELSKIEJ.

LONDYN 9.3 (AW) „Daily Telegraph“, w artykule pt. „Granice Polski“, pisze co następuje: Niema wątpliwości co do postanowienia sprzymierzonych. Ratyfikują oni rosyjsko-polską granicę, jaka jest oznaczona w traktacie ryskim. Jednocześnie w dokumentach, które będą zawierały ich decyzję, nie wspomną sprzymierzeni o traktacie ryskim, za który nie chcą brać żadnej odpowiedzialności.

Kwestja Galicji Wschodniej może być uważana za załatwioną i nie będzie wznowiona. Mocarstwa wejrzą jedynie, aby Polska dotrzymała swej

obietnicy udzielania autonomji Galicji Wschodniej (?)

Co się tyczy kwestji wileńskiej, pisze dziennik: to sprawa ta została załatwiona przez Ligę Narodów w ten sposób, że miasto (?) powinno być przyznane Polsce. Decyzja powyższa zostanie najprawdopodobniej utrzymana przez mocarstwa sprzymierzone, lecz muszą one jeszcze zbadać (?) wypadki, które ostatnio miały miejsce w pasie neutralnym, położonym na północ od Wilna. Pułkownik Chardigny, który jest rzeczoznawcą w tych kwestiach, nie złożył jeszcze sprawozdania.

Jaka wartość ma złoty polski.

WYJAŚNIENIA DYREKTORA DEP. KREDYT. MIN. SKARBU P. STATKIEWICZA.

WARSZAWA 9.3 (AW) Dyrektor departamentu kredytowego ministerstwa skarbu, p. Statkiewicz udzielił przedstawicielowi „Ajencji Wschodniej“ następujące wyjaśnienia z sprawie wartości złotego polskiego:

Według ustawy wartość złotego polskiego równa się 1/3100 kilograma złota 900-iej próby. Niezależnie jednak od ilości kruszcu w przyszłych monetach złotych, kurs złotego względem walut obcych może się wahać w większych lub mniejszych granicach, podobnie jak przed wojną powodując przyływ lub odływ złota danego kraju. Obok zatem wartości złotej przyszłego pieniądza polskiego istnieć będzie również jego kurs zmienny względem walut obcych.

Złoty polski w zamierzeniach ministra Grabskiego zostaje na razie wprowadzony jako jednostka teoretyczna, przeto i kurs jej może być tylko teoretyczny. Podstawą takiego kursu dla pożyczki złotej i dla zamierzonych obecnie skarbo-

wych bonów złotych ma być kurs franka szwajcarskiego. Ten sam sposób obliczenia złotego winien być zastosowany we wszystkich zobowiązaniach o charakterze długoterminowym. Jest to więc jedyny kurs złotego, stosowany obecnie w zobowiązaniach skarbowych.

W ustawie sanacyjnej przewidziany jest jednak inny sposób obliczenia złotego polskiego. Zobiono to dlatego, że nieuniknione wahania kursów giełdowych franka znalazłyby swe odbicie w kursie złotego, co nie byłoby usprawiedliwione zmianami w wewnętrznej sile nabywczej marki polskiej. Dlatego wskazane jest, aby dla bieżących i niedługoterminowych transakcyj złotych utrzymana została zasada kursu, opartego na pewnej równi cen towarowych, a nie na równi kursowej franka.

W ten sposób mielibyśmy dwa kursy złotego, które stopniowo zbliżałyby się i po pewnym czasie zlałyby się w jedno.

zmierzają do zawarcia pokoju możliwie w najkrótszym czasie. Skoro sprzymierzeni, zaznaczył Rauf - Bej, zapoznają się z treścią tych propozycji, wówczas przekonają się, iż Turcja czyni wszystko, co dla niej jest możliwym, aby doprowadzić do zawarcia pokoju.

TAJEMNICZE TRANSPORTY.

GDANSK 9.3 (AW) Jak donosi „Gazeta Gdańska“, kolejarze polscy na Pomorzu zauważyli na linjach tranzytowych przez Pomorze niezwykle wielką ilość próżnych wagonów towarowych, idących z niemieckimi pociągami tranzytowymi z Niemiec do Prus Wschodnich. Transport tych pró-

nych wagonów trwał całe 2 tygodnie. Gazeta pytuje, dla jakich celów gromadzone są w Prusach Wschodnich te olbrzymie tabory kolejowe.

Główne wygrane

VI Polsk. Państw. Loterii klas.

PIĄTA KLASA — TRZECI DZIEŃ.

Mk. 2.000.000 nr. 64993.
Mk. 200.000 nr. 66692.
Mk. 100.000 nr. 56570.
Mk. 80.000 nr. 10332 36857 73901.
Mk. 50.000 nr. 72029.

Niewyzyska ne źródła podatków.

Podatki płacić musimy, jeżeli rzeczywiście pragniemy naprawy skarbu a tem samem naprawę stanu ekonomicznego Rzeczypospolitej

Płacić musimy i będziemy, nawet takie podatki, które wydają się niesprawiedliwe, szcze gólnie klasie pracującej, jak np. podatek konsumcyjny.

Trudno, rząd musi brać skąd może być, jeżeli nie zapłacić kasy państwowej, to przynajmniej związać koniec z końcem. Tylko w ten sposób można będzie zatrzymać nieustającą inflację waluty, której bezpośredni skutek to t. zw. dotąd, drożyzna.

Dla tego „dotąd“, że niemal do obecnej chwili żyliśmy 30 do 40 proc. taniej aniżeli przed wojną, porównując ceny ówczesne z dzisiejszymi lub zagranicznymi, że pomocą mniej lub więcej stałego miernika np. dolara.

Dzisiaj stosunki te się zmieniają, dzisiaj życie — a właściwie ci, co sami za swoją pracę ustanowić mogą cenę, wprowadzają parytet złoty, lub do niego usilnie dążą.

Bez wątpienia jeżeli ludność państwa nabierze zaufania do gospodarki państwowej i do realnej pracy rządu a wraz z nią przekonanie, że dochody z podatków zużytkowane zostaną w pierwszym rzędzie dla ustalenia waluty, co umożliwi przeprowadzenie wszelkich kalkulacji na dalszą metę — podatki wpływać będą. Społeczeństwu bowiem nie chodzi o to, aby nasza waluta była wysoka — lecz o to, aby była stała. Wówczas będzie można żyć i gospodarować planowo — nie z dnia na dzień, w nerwowym napięciu i przekonaniu, że dzisiaj umówiona zapłata, w chwili otrzymania, za miesiąc, już tej wartości posiadać nie będzie.

Na to, aby społeczeństwo chętnie uiszczowało prelimitowane podatki należy jeszcze uwzględnić bardzo ważny moment, a mianowicie, musi każdy opodatkowany mieć przeświadczenie, że podatki zostały równomiernie rozłożone na całą ludność państwa bez względu na klasy, musi mieć to przekonanie, że ciężar ten każdy ponosi, że każdy dźwiga tę częśćkę jego, która mu się sprawiedliwie należy.

Poczucie sprawiedliwości jest głęboko wkorzenione, jest po prostu przyrodzone, z pierwiastkiem psychicznym liczyć się trzeba. Czytając expose p. ministra Skarbu ma się jednak wrażenie, że tej sprawiedliwości zadostę się nie stanie. —

Nie widać także by opodatkowaniem miało zostać pośrednictwo, a jednak nie byłoby to tak trudnem, skoro się zauważy, że wszelkie przedsiębiorstwa handlowe lub przemysłowe będzie musiało wykazać nie tylko swe zyski lecz i swój obrót, który także ma ulegać upodatkowaniu. —

Pośrednictwo winno być stosunkowo najmniej opodatkowane, z trzech bowiem: producenta, kupca—sprzedawcy i pośrednika, ten ostatni stosunkowo najmniej ryzykuje i najwięcej zarabia, nie ponosząc kosztów martwych jakie ponoszą tamci.

Oczywiście musimy tutaj być przygotowani na bardzo silny opór ze strony żydów, którzy przeważnie zawładnęli pośrednictwem.

Skoro mowa o mniejszościach... semickich, warto napiętnować liczne ich rzesze które rzekomo niczem się nie trudnią a żyją i... handlują.

Otóż wartoby tutaj naśladować żydowski—sowieckie państwo Lejbów Trockich i Rad-

ków Sobalrohnów, gdzie każdy człowiek nie będący urzędnikiem państwowym płacić musi podatek dochodowy wymierzony od obrotu, oczywiście trzeba będzie w takich wypadkach postępować bardzo oględnie — ale jest to koniecznością, niech polski lud ciężko zarabujący i dźwigający ciężar naprawy skarbu państwa, ma to przeświadczenie, że sprawiedliwości

staje się zadostę, że i pasyżyty żyjący na naszym organizmie a wysysający jego najżywniejsze soki, także obarcenym będąc trudem podźwignienia gmachu Państwa. —

Może źródło nie wyzyskanych znajdzie się jeszcze więcej? Może się wtedy przedkazy emigracja do Palestyny?

K. F.

Walka o „numerus clausus“ w Europie.

„numerus clausus“ w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Wydział Prawniczy Uniwersytetu Jagiellońskiego uchwalil na czwartkowym posiedzeniu numerus clausus, mianowicie najpierw została przyjęta większość głosów sama zasada numerus clausus, poczem oświadczone się za znanym wnioskiem pos. Kiernika.

Wczoraj odbyło się również w tej samej sprawie posiedzenie Wydziałów Filozoficznego i Lekarskiego.

Uchwała Wydziału Prawniczego ma zna-

Bezruchy ant-żydowskie we Wiedniu.

Już podawaliśmy w czwartkowym numerze o rozruchach antyżydowskich, urządzonych przez socjalistów niemieckich we Wiedniu, zakończonych aresztowaniem przeszło 100 osób, teraz podajemy garść szczegółów rozruchów, jakie miały miejsce w poniedziałek.

Socjalistyczna młodzież wyższych uczelni we Wiedniu zorganizowała w poniedziałek planową akcję antyżydowską, (widać, że austriacy socjaliści są narodowcami) którą organizacje studenckie nazwały walką o „numerus clausus“, mającą nie dopuścić żydów do studjów w wyższych uczelniach. Już od wczesnego ranka gromadzić się zaczęły przed Uniwersytetem, Politechniką i Szkołą leśnictwa liczne rzesze młodzieży socjalistycznej, które obsadziły wszelkie wejścia, mające na celu niedopuszczenia do gmachu studentów żydów.

Posterunki młodzieży uzbrojone w pałki i laski gumowe, żądały od wchodzących studentów legitymacji, w razie wykazania, iż student

jest żydem, nie wpuszczały go do gmachu. W Politechnice studenci wtargnęli do sal, w których odbywały się wykłady i zażądali przerwania wykładów, celem skonstatowania, czy na wykładach są obecni słuchacze żydzi. Niektórzy z profesorów zgodzili się, inni odmówili żądaniu. Akcja cała zorganizowana była po wojskowemu.

O 10 godzinie rano spokój został przywrócony.

Część demonstrantów nie porzestała na urządzonych w budynku Uniwersytetu rozruchach, lecz w zamkniętym pociągu udała się do pod Uniwersytetu do Politechniki, a następnie zamierzała się udać pod gmach Instytutu dla Weterynarji. W międzyczasie nastąpiło spotkanie z grupą bezrobotnych. Było widocznem, iż teraz do zajść poważniejszych przyjść musi. Przed budynkiem Politechniki rozpoczęła się krwawa walka, z wielkimi stratami dla obu stron. Policja zmuszona była interwenjować.

„numerus clausus“ w Rumunii.

Korespondent paryski pism narodowych p. K. Smogorzewski pisze z Paryża.

Na łamach „Ere Nouvelle“ pani Fanny Segat rozwodzi się o „Wybrykach rumuńskiego antysemityzmu“

P. Segat opowiada jak wszyscy studenci rumuńscy zwołali zjazd do Cluj (Kolozsvár), na którym postanowili, aby zasada „numerus clausus“ obowiązywała w całej Rumunii, i jak Senat uniwersytecki w Bukareszcie odmówił zastosowania tej uchwały, bo „zasada ta może się stosować tylko wobec mniejszości obcych, ale nie obywateli rumuńskich“, I tu ciągnie p. Segat:

„Wtedy na wydziale prawnym w Bukareszcie doszło do słynnej zasadzki z 29 stycznia. Studenci żydzi, którzy, ku wielkiej ich niespodziance, łatwo mogli dostać się do amfiteatru, zostali nagle zewsząd napadnięci. Bito ich, gwałtownie i zrzucano, z niesłychaną dzikością, z wysokich schodów na ulicę.

„Policja nie wnteszala się wcale, pod pozorem, że ponieważ uniwersytet jest ciałem autonomicznem, przeto nawet zbrodnie spieniane we wnętrzu nie upoważniłyby jej do przyścia w pomoc ofiarom...“

Antysemita, pewni bezkarności, wtargnęli potem do dzielnic żydowskich gdzie wywołali no, we nieporządku.

„Bukareszt przybrał wtedy wygląd żałobny; kupcy pozamykali sklepy. Giełda zawiesiła operacje. Żydzi, którzy chcieli się zgromadzić w pewnej publicznej sali, aby się naradzić nad środkami obrony, nie zostali do sali wpuszczeni. Udałi się wtedy do schronienia odwiecznego: do synagogi“.

Opis kończy się wiadomością, że Senat uniwersytecki zawiesił wobec tego wykłady na rok.

Sprawą walki o „numerus clausus“ w Rumunii zajmuje się także „Action Francaise“, która tak opisuje genezę kampanii młodzieży rumuń-

skiej:

„Dnia 27 listopada na wydziale medycyny w Cluj, studenci żydzi, ufnli w swoją liczebność (dwu żydów przeciw jednemu Rumunowi) odmówili dyssekwowania trupów swych współwyznawców (uważali, że trupy „gójów“ są tylko do tego, odpowiednie). W odpowiedzi na tę prowokację studenci Rumunii postanawiają wykluczyć żydów z uniwersytetu i siłą przeprowadzają wykonanie tego postanowienia.

„Władze zamykają instytut anatomiczny. Tegoż wieczoru studenci manifestują na ulicy; biura jakiegoś żydowskiego dziennika zniszczone; a jakiegoś poręcznika żyda raniono.

„Inne uniwersytety solidaryzują się wkrótce z siedmiogrodzkimi kolegami. W Bukareszcie i w Jassach wojsko, które strzeże dzienników Izraela, przeciwko manifestacjom, strzela i szarażuje; między studentami i wśród żołnierzy są rany“.

Widzimy więc, że w Rumunii walka o „numerus clausus“ miała przebieg bardzo poważny. „Action Francaise“ tak artykuł swój kończy:

„Powstrzymując się od sądenia istoty sprawy, którą należy do wewnętrznej polityki są, przyjaźnionego kraju, nie można się powstrzymać od przychylnego śledzenia za ruchem tej młodzieży, która wależy, (nawet za cenę własnej krwi) aby zabezpieczyć niepodległość swej ojczyzny.

„W Rumunii bowiem więcej niż w jakimkolwiek innym kraju sprawdza się orzeczenie Karola Marras'a o żydach, a mianowicie, że jest to naród subtelny i lotny, który może być trzymany na wodzy ale który też może wgrzyźć się okrutnie w państwa, zgromadzenia, administracje i armje“.

Co jest prawdą w Rumunii, jest też prawdą i w Polsce. Polacy i Rumuni podwójnie są braćmi.

NA MARGINESIE.

Bodajże to nie siać, orać...

Dziwne są dziś magistraty,
 (Zdanie to wyjawiać muszę),
 Gdy bez pracy, czasu straty
 Powiększają swe fundusze.
 Dziś niejeden się ugina
 Pod ich dłońią, czart wie za co:
 Ot, na przykład, weźmy kina,
 Które setny haracz płacą.
 Trza wydobyć świt z pod korea.
 By nie była prawda plotką:
 Wysila się przedsiębiorca,
 Zaś magistrat zgarnia złotko.
 Wprost pół na pół, mówiąc szczerze,
 — Pociechutku i bez krzyku —
 Magistracka kasa bierze
 Od każdego bileciku.
 Bodajże to nie siać, orać
 I nie męczyć mózgu srodze!
 Z wszelką pracą się nie porać,
 Jeno brać, rwać — co po drodze!...
 Tu sto za sto, tam sto za sto
 Od wszelkiego aparatu...
 W końcu zmienić każde miasto
 W niewolnika magistratu! —
 Stanisław Żyżkowski (Eszet).

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Zbiór Chłędowskiego w bibliotece Jagiellońskiej.

(k) Biblioteka Jagiellońska otrzymała bardzo cenny zbiór sztychów i fotografii Chłędowskiego w liczbie 2.500, stanowiące przyczynek do historii renesansu i baroku włoskiego.
 Równocześnie Biblioteka Jagiellońska zajęła się rozpatrywaniem nadesłanych zbiorów Zmięgrodzkiego ze Suchej.

O galerję hr. Milewskiego.

(k) Poseł Wład. Rabski w ostatnich kartażach ulotnych w „Kur. Warszawskim“ poleca państwu między innymi ważną sprawę, która domaga się szybkiego załatwienia. Chodzi tu o galerję obrazów hr. Milewskiego we Wiedniu, na sprzedaż wystawioną.
 P. Rabski pisze:
 „A w końcu pozwalam sobie na „zbytek“ Na imię mu galerja hr. Milewskiego. Cała galerja znajduje się obecnie w Wiedniu, na sprzedaż. Około 100 arcydzieł malarstwa polskiego a między nimi słynny autoportret i „Stańczyk“ Matejki, cały szereg niezrównanych Gierymskich, Chęłmońskich, Malczewskich, Pochwałskich, Axentowiczów, Włocławskich, Pruszkowskich, Ajdukiewiczów, Czajkowskich i t. p. Już zjeżdżają się handlarze ze wszystkich stron Europy i Ameryki. Kupca, rozdrapa, rozsypia po całym świecie. W roku ubiegłym hr. Milewski ofiarował tę bezcenną kolekcję sztuki narodowej rządowi polskiemu. Niech kupi w całość lub w części. Odpowiedzi nie było. Nie stać państwa na takie „zbytki“. Ale może stać Koło z mecenasów polskich. Galerje nasze ubogie. Bodaj by choć kilka arcydzieł pozostało w kraju.

Wjazd kupców i rękodzielników w Katowicach.

(k) Dnia 8 marca b. r. o godzinie 4.00 po południu rozpoczął się w Katowicach wjazd kupców i rękodzielników.
 W rezultacie zjazdu Kupcy zgodzili się na wprowadzenie od dnia 10 bm. marki polskiej w handlu.

Krwawa bitka rezerwistów z żydami.

(k) W środę o godz. 11 rano wybuchły w Przemyslu zamieszki, których ofiarą padli czterej ludzie. Mianowicie rezerwiści, idący do przeglądu kontrolnego, wywołali na bazarze obok elektrowni awanturę z żydami, którzy z kolei rzucili się na nich, z nożami i czterech rezerwistów dotkliwie poranili m. in. niejakiego Dudzie, Kobjarza. Po rządkiem przywrócić dopiero interwencja silnego oddziału policyjnego.

Ukaranie szarlatana.

(k) Komisariat rządu m. Warszawy skazał w dn. 8 marca lekarza tybetańskiego, p. Mieczysława Piastuskiewicza, zamieszkałego przy ul. Zielnej nr. 11 za nieposłuszenie się do przepisów

o praktyce lekarskiej t. zw. leczenia ziołami tybetańskimi, bez wiedzy lekarzy, oraz pobieranie zań wygórowanych opłat w obcych walutach na najwyższy wymiar kary, przewidziany w odnośnej ustawie t. j. na 50 tysięcy grzywny oraz 6 tygodni bezgłednego aresztu.

Skazany zamierza odwołać się do sądów spraw wewnętrznych.

Słuszne oburzenie.

Organ PSL. „Piast“ atakuje „Wyzwolenie“ w artykule o wymownym tytule „Thugutowcy chcą tworzyć Żydo—Polskę“.

„Thugutowcy, mieniący się stronnictwem ludowym, chcą pozbawić chłopów polskich ziemi na Wschodzie, Thugutowcy, mieniący się stronnictwem polskim, oddają olbrzymie połacie Polski Białorusinom i Ukraińcom, a obecnie nadchodzą wiadomości, że Thugutowcy domagają się wprowadzenia do szkół średnich żargonu żydowskiego zamiast języka polskiego“.

I dalej już z „szewską pasją“:

„Chłopi polscy chcą mieć państwo polskie, chcą mieć państwo ludowe, a nie zgodzą się nigdy na to, by Polska była państwem, w którym wszystko mieliby do gadania żydzi, Niemcy i inne mniejszości narodowe, a Polacy zdaniiby byli tylko na pracowanie dla tych mniejszości zwłaszcza dla żydów. Wyzwolenie wyklucza się samo z pomiędzy stronnictw polskich i ludowych. Na tworzenie Żydo—Polski mogą iść posłowie z Wyzwolenia, ale nie pójdzie nigdy polski lud“.

Cieszmy nas to oburzenie piastowców.

Wzrost przestępczości w Polsce w r. 1922

„Rzeczpospolita“ podaje szereg cyfr, ilu strujących wzrost przestępczości w Polsce w r. 1922 w porównaniu z rokiem 1921. Wypadków zakłócenia spokoju publicznego notowano w roku 1921 12.257, w roku 1922 odliczając wypadki, spowodowane poborami, notowano 34.503 czyli wzrost blisko o 200 procent. W roku 1921 zanotowano 3.696 wypadków włóczęgostwa i żebractwa w roku 1922 13.484. Fałszerstwa różnej kategorii w roku 1921 — 3.241, w roku 22 — 3.345. Najliczniej wzrosły różnego rodzaju kradzieże. Kradzieże kasowe z włamaniem w roku 1921 — 125, w roku 1922 — 215. Kradzieże kole jowe z 5.686 na 12.477, kradzieże pół i lasów z 13.845 na 33.272. Kradzieże z włamaniem z 33.227 na 34.822. Bez włamania 64.158 na 98.349. Wydatki bandytyzmu wzrosły ze 1.730 na 1.934. Ogółem zameldowano w roku 1921 — 320.146 wypadków przestępstw, a w roku 1922 22.358.278.

Kolektor jedzie.

Detroickie „Ognisko Domowe“ zamieszcza w ostatnim numerze następujący artykuł:

„Z drzeniem, drgawkami radością nieukrywaną zapowiadają wychodzące lewiceówki przyjazd do Ameryki nowego z Polski kolektora.

Jest nim niejaki Bagiński, poseł radykalny Wyzwolenia.

Po co on tu jedzie gazety nie piszą, ale sądząc na mocy danych z przeszłości o przyszłości — śmiało możemy wysnuć wniosek, że jedzie do Ameryki nowy kolektor.

Ma on mówić o tem „na co patrzył własnymi oczyma...“ ma przedstawić obrazowo polskie bagno, aby wydobyć dolary.

Kolektor jedzie!
 Chłopy zamykajta kieszenie!

Jak się zabija prasę

W kołach miarodajnych w Warszawie oświadczają, że wkrótce ma być podniesione i to bardzo znacznie cło na papier gazetowy importowany, tak że cena papieru zagranicznego, który jest tańszy i wydatniejszy będzie zrównana z ceną papieru krajowego.

Dla informacji szerokich sfer podać należy że wagon papieru krajowego kosztuje około 40 milionów, wagon zaś papieru zagr. około 30 milionów, czyli różnica jest bardzo znaczna, bo 10 milionów mkp.

Obecnie przez nałożenie cła wyższego na papier zagraniczny rząd nasz chce znieść i zabć konkurencję dla wytwórców papieru krajowego,

którzy dzięki specjalnemu forytowaniu przez czynniki miarodajne dają znów pełną parą do zabicia wydawnictw dzienników polskich i czytelnictwa wogóle. Rząd powinien raczej mając na temu wszelkie środki — dążyć do obniżenia cen papieru krajowego, przez co nastąpiłaby konkurencja dla papieru importowanego, a wydawnictwom i całej prasie polskiej umożliwionoby pracę na pożytek społeczeństwa i kultury.

Niestety jednak koła miarodajne nie zdają sobie sprawy z katastrofalnej sytuacji, w jakiej znajduje się prasa polska. Ustawiczne podwyżki cen papieru wpływają bowiem bezwzględnie na podwyżki cen prenumeraty, co znów wpływa na zmniejszenie się czytelnictwa.

Podobny okres katastrofy, przechodziły także pisma niemieckie, z których kilkaset przestało istnieć!

Rzeczą rządu naszego jest zapobiedz podobnej katastrofie!

Wykrycie przemysłnictwa złota francuskiego do Warszawy.

„Journal“ paryski donosi z Amiens, że po długich dochodzeniach policji tamtejszej udało się wykryć handlarzy monet złotych, którzy skuli powali we Francji złote monety i ekspedjowali je do Warszawy. Ekspedytor tego złota już jest znany i wkrótce znajdzie się w rękach policji. U jednego z kupców żydowskich pochodzenia polskiego w Oisemont znaleziono 8000 franków w monetach złotych a dochodzenie wykryło, że kupiec ten płacił po 40 franków paierowych za 20 franków złotych.

Oszustwa pism niemieckich.

Rozkaz Berlina jest bezapelacyjnym prawem i musi być w lot spełniony. W Berlinie naciśnięto klawisz, który oznajmił, że Niemcy w każdym państwie muszą aranżować masowe protesty tubylezej ludności przeciw okupacji Rurhy. — W lot rozkaz spełnia się. Pieniędźmi ogłupiającą agitację zgania się w Danji, w Holandji, w Hiszpanji, w Meksyku, w Teksas, czy w Zanzibarze kilkunastu „Bogu tylko ducha winnych“ tubyleców i inspiruje się uchwalenie protestującej rezolucji przeciw sankcjom prawnym Francji.

W Londynie zdołano spędzić stu komunistów i ci uchwalili protest przeciw imperjalizmowi Francji. W Teksas dwustu plemieńców pod słomianami parasolami i przy dźwiękach jazz zgonga uchwaliło rezolucję, sympatyzującą z Niemcami. Oczywiście, że w statystyce berlińskiej uwzględnieni są i nasi polscy socjaliści z niezmordowanym zuchem krowoderskim Daszyńskim, z Perlem, Hołówką Poznerem i in.

Uchwała kilku kupionych lumpenproletariuszy czy ogłupiałych kafrów afrykańskich wystarcza pismom berlińskim i auslenderskim do decja w puzony reklamy: „der Massenprotest in Holland“. „Der Protest der Bewohner Texas gegen den Barbarismus!“ i t. d.!

Rozkaz Berlina wykonywa i „Deutsche Rundschau“ — i grubemi czcionkami drukuje „Polnischer Protest“, w którym czytamy, że w Gelsenkirchen polska frakcja radziecka zakłada spontaniczny, żywiolowy protest przeciw okupacji Rurhy!

Do redakcji „Gazety Bydgoskiej“ przybył p. W., który przez dziesięć lat bez przerwy mieszkał w Gelsenkirchen, a obecnie od paru za ledwie miesięcy bawi w Bydgoszczy, i oświadczył że Gelsenkirchen posiada tylko jednego Polaka. Są tam wprawdzie Mazury, ale tak dalece bismarkowskim systemem przez szereg pokoleń zgnębieni, że dziś zapomnieli zupełnie o swej przynależności do narodowości polskiej.

Gdzież więc ci Polacy, którzy ów protest zakładają? Ci Polacy, w Radzie w Gelsenkirchen — to więc jeszcze jedna z tysiącznych „bujd“ niemieckich.

Judaica

Wybrał Jóg

„Bóg zawarł niegdyś przymierze z dziećmi Izraela. Izrael jednak złamał to przymierze, za co wyklął do Boga i dopuścił nań ślepotę umysłu i zatwardziałość serca. Nie należy ustawać w odstawieniu żydowskich oszustw, oszustami są z małemi bardzo wyjątkami“.

MAHOMET
 (Koran, Rozdział 2).

Nowy wojewoda łódzki

Marjan Rembowski.

Zgodnie z dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 lutego, dotychczasowy starosta kaliski, inż. Marjan Rembowski objął urząd Wojewody łódzkiego. W dniu 9 marca o godzinie 11 zebrani w sali posiedzeń Województwa, urzędnicy wszystkich wydziałów urzędu wojewódzkiego zostali przedstawieni, po odpowiednim powitaniu, przez pełniącego obowiązki Wojewody Dr. Garapicha, nowomianowanemu Wojewodzie, który w odpowiedzi, w słowach serdecznych powitał zebranych, składając wyrazy uznania ustępującemu Dr. Garapichowi za jego wydatną działalność na trudnym stanowisku.

Nowomianowany Wojewoda urodzony w 1878 r. w rodzinnym majątku Nowej - Wsi w powiecie sieradzkim, jest synem Klemensa Rembowskiego i Teodory z Wierzchlejskich.

Po ukończeniu wyższej szkoły rzemieślniczej w Łodzi i politechniki we Lwowie, pracował w fabrykach Borman i Szwede oraz „Ortwein, Karasiński i S-ka”.

W czasie wojny zajmował stanowisko naczelnika wydziału artylerii ryjskich fabryk rządowych w Gorłowie na południu Rosji.

Po powrocie do niepodległej już Polski w 1918 roku, inż. Rembowski opuścił ponownie zajęte, naczelnictwo w firmie „Ortwein, Karasiński i S-ka”, powołany przez ówczesnego ministra spraw wewnętrznych a dzisiejszego Prezydenta Rzeczypospolitej p. St. Wojciechowskiego, na odpowiedzialny urząd starosty kaliskiego.

Łącznie z urzędem starosty, inż. Rembowski piastował godność prezesa Zarządu kolejki wązkotorowej, łączącej Kalisz z Turkiem.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Sobota, dnia 10 marca 40 Męczenników

Wschód słońca o. 6 m. 18

Zachód g. 5 m. 19

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 65)
po pol. „Młody las” wiecz. „Intryga i miłość”
Filharmonja (Dz. elna 20)

„Luna” (Przejazd 1)

„Szatańskie złoto”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Monna Vanna,”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Atleta i tancerka”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

Między obłakami

Spół Pracow. Państw. (Sienkiewicza 40)

„Agonja orłów”

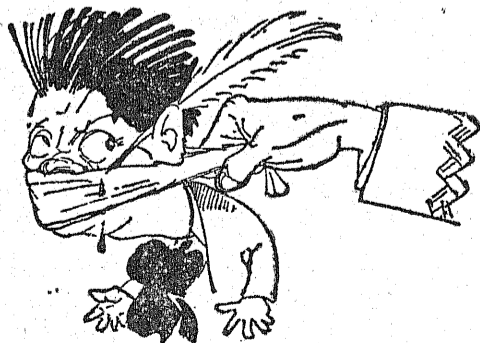
Miejska Biblioteka Publicz (Andrzeja 14
otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

Kalendarzyk historyczny.

1646 Władysław IV zaślubił w Warszawie Marję Gonzagę.

1863 Marjan Langiewicz zostaje dyktatorem rządu powstańczego.

Wiadomości bieżące



Redaktor odpowiedzialny „Rozwoju” został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za artykuł pomieszczony w N-rze 33 z dnia 4 lutego b. r. o. t. „Miejmy odwagę się przyznać” powyższy artykuł pismo nasze zostało skon-

Zapomogi dla rodzin powołanych na ćwiczenia.

Sejmowa komisja wojskowa rozpatrywała onegdaj projekt ustawy o zapomogach dla rodzin rezerwistów powołanych obecnie na ćwiczenia wojskowe.

Komisja uchwaliła w drugim czytaniu następujący projekt tej ustawy:

„Obowiązek zapłacenia zasiłku ciąży: 1) w odniesieniu do rodzin stałych robotników i pracowników, którzy w chwili powołania utrzymują się z pracy najemnej — na pracodawcy; 2) we wszyst-

kich innych wypadkach oraz w wypadkach stwierdzonej niemożliwości płacenia przez pracodawcę — na skarbie Państwa.

Poczem ustawę uchwalono w drugim czytaniu.

Trzecie czytanie tej ustawy w komisji odbędzie się w sobotę, tak, że już w pierwszych dniach ustawa ta znajdzie się w Sejmie i może być zatwierdzona w końcu przyszłego tygodnia, czyli razem z powołaniem na ćwiczenia pierwszego rocznika.

Praca wojskowości.

W ubiegły czwartek o godzinie 3 po południu przeciągał przez ulicę Piotrkowską drugi batalion zapasowy 28 p. p. w rysunku bojowym.

Niedawne to czasy, czasy nawały bolszewickiej, kiedy widzieliśmy naszych żołnierzy, obdartych, brudnych, ubranych niżej krytyki, obu tych jeszcze gorzej.

To też przechodzący batalion, tak rażąco odbijał się od tego do czego przywykliśmy, iż trudno, nie było zwrócić uwagi na świetne wyekwipowanie i uzbrojenie naszego żołnierza.

Mundury, szynele, czapki buty paski efekty wszystko do ostatniego szczegółu „prosto z igły”, z niemiecką pedanterją, wszystko do ostatniego rzemyska.

Broń czysta, manierki i rondle czyściutkie

Kolejki dojazdowe ruszyły.

(b) Onegdaj w lokalu własnym przy ul. Kilińskiego 73, odbyło się ogólne zebranie pracowników kolejek dojazdowych. Jako referent wystąpił prezes związku p. Łopot który złożył sprawozdanie z przebiegu konferencji w ministerstwie, wskazując że dyrektor Gierlich wycofał postanowienie redukcji pracowników, prócz tego zamiast wypłacenia podwyżki 40 proc. od dnia 19, będzie ona stosowana od 15 b. m. Wobec tego mówca jest zdania że należałoby strajk zlikwidować i przystąpić do pracy.

fiskowane jednakże Sąd Okręgowy zniósł konfiskatę pomimo tego p. prokurator pociągnął redaktora odpow. do odpowiedzialności sądowej. Również toczy się przeciw red. odpow. sprawa sądowa za pomieszczenie w tym samym numerze „Rozwoju” artykuł p. t. „Brońmy się” Redaktor odpowiedzialny naszego pisma został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za pomieszczenie w N-rze 40 z dnia 11 lutego br. artykułu p. t. „Jak przed laty” (z art. 133 K. K. i 263 K. K.) Jestto z kolei 12 sprawa.

— W sprawie strejku tramwajarzy.

Po odbytem zebraniu pracowników tramwajowych sieci łódzkiej, delegacja na czele z prezesem udała się do dyrekcji K. E. Ł. Delegację przyjął dyrektor Ring. Po wysłuchaniu uchwały zapadłej na zebraniu dyrektor Ring oświadczył, że mimo to na dalsze ustępstwa iść nie może i proponował w dalszym ciągu, aby pracownicy zgodzili się na proponowaną podwyżkę i przystąpili do pracy.

W odpowiedzi na to delegacja wskazała że pracownicy już zredukowali swe żądania Gdyby dyrekcja rzeczywiście chciała zatarg zlikwidować mogła by podwyższyć taryfę do 700 mk. i tym samym żądana podwyżka mogłaby być pracownikom dana. Ostatecznie delegacja postawiła dyrekcji ultimatum, że o ile do soboty 9 rano zatarg nie będzie zlikwidowany, wówczas strejk zostanie zaostrzony przez wycofanie wszystkich sił znajdujących się jeszcze na terenie remizy tramwajowej. Niezależnie od tego, delegacja zwróciła się również do inspektora pracy. P. inspektor oświadczył, iż postara się znowu nawiązać kontakt między stronami celem zwołania wspólnej konferencji i dołoży wszelkich starań celem ostatecznego zlikwidowania strejku.

— Rozwiązanie Rady Miejskiej w Łowiczu.

Magistrat łódzki otrzymał w odpisie uchwałę Rady Miejskiej m. Łowicza z dn. 24 ub. m. w sprawie rozwiązania się i zawiadomienia o tem władz w celu zarządzenia nowych wyborów. Uchwałę ową łowicka Rada Miejska motywuje tem, że: 1) kadencja obecnej Rady skończyła się właściwie już przed rokiem, 2) niema

biota prawie nieznacząco mimo kilkugodzinnego marszu z Konstantynowa radowało oko każdego obywatela Polski.

Zasluga to niewątpliwa naszych władz wojskowych, który w tak ciężkich warunkach ekonomicznych, były w stanie dopiąć tak trudnego zadania.

Niechcemy tu opisywać szczegółowo tabory, karabinów maszynowych i t. d. do tego trzeba być specjalistą, aby ocenić wartość wojskową takiego wojska, ograniczymy się jedynie do powinnowania naszemu DOK tak dobrze wyekwipowanej i wyszkolonej jednostki bojowej i życzeniami stworzenia więcej podobnych batalionów.

T

Po referacie wywiązała się dłuższa dyskusja, W końcu przystąpiono do głosowania tajnego. Z 112 obecnych, za strajkiem głosowało 85 przeciw strajkowi 25 i 2 się wstrzymało.

Mimo to w dn. wczorajszym rano ruszyły tramwaje z Pabjanie i przybyły do Łodzi według zwykłego rozkładu, również i tramwaj Konstantynowski o godz. 10-ej przybył do Łodzi. Jedynie linje Łódź-Zgierz i Łódź-Aleksandrów nie są czynne z powodu zepsucia się kabla w elektrowni.

obecnie widoków na rychłe uchwalenie nowej ustawy samorządowej, 3) Rada Miejska jest zdekompletowana, 4) dokonanie tylko wyborów uzupełniających pozbawiłoby biernego i czynnego prawa wyborczego znaczną liczbę mieszkańców, którzy albo nie wpisali się w swoim czasie na dawne listy wyborcze, albo też mieszkają w mieście dopiero od paru lat i zapisać się na te listy nie mogli.

— Przed wyborami do rady miejskiej.

(s) Przypominamy, że dzisiaj o g. 6 wiecz. w lokalu „Wędkowców” (Piotrkowska 174) w sprawie wyborów do rady miejskiej odbędzie się konferencja przedstawicieli polskich stronnictw politycznych, związków stowarzyszeń i organizacji.

Na konferencji tej omawiana będzie sprawa utworzenia jednolitego bloku polskiego.

Zebrania kontrolne.

(s) Robota w komisjach kontrolujących spisy rezerwistów, odbywa się w doskonałym porządku. Ponieważ niema długich ogonków, przeto nikt nie traci dużo czasu na wyczekiwanie. Wyzwania do komisji są tak ogólnie obliczone, żeby co godzina zjawilo się nie więcej jak 20 osób.

Termin reklamacji szeregowych już upłynął oficerów zaś z rezerwy — upływa dn. 10 b. m. Wyjątek stanowią ci, którzy przedstawiają świadectwo, że byli chorzy. Stwierdzono, że większość reklamacji szeregowych jest nieuzasadniona, a przeto przeważnie nie będzie uwzględniona. Odpowiedzi na reklamacje udzielone będą tylko przychylnie. Brak odpowiedzi oznacza odmowę. Z powodu nawału pracy karty powołania nieraz bywają wręczane dopiero ostatniego dnia.

— Strejk w cegielniach.

(b) Wczoraj w lokalu inspektoratu pracy odbyła się konferencja między właścicielami cegielni i delegatami zw. zaw. w sprawie zażegnania strejku robotników cegielni. Robotnicy żądali 200 proc. podwyżki, redukując ją po dłuższej dyskusji i zgadzając się na orzeczenie komisji statystycznej za miesiąc luty i marzec.

Właściciele na żądania te zgodzić się nie chcieli proponując 60 proc. podwyżki. Wobec tego, że strony do porozumienia nie doszły, konferencja została przerwana i strejk w cegielniach trwa.

— O wybory do rady miejskiej.

(b) Skład głównego komitetu wyborczego został już ustalony, wobec czego komitet zajmie się ustaleniem list komitetów obwodowych. Ministerstwo spraw wewnętrznych obiecało udzielić niezbędnej na przeprowadzenie wyborów kwoty 431 milionów ze swej strony województwo wystarało się w drukarni państwowej o wykonanie na kredyt wszelkich druków i formularzy potrzebnych do wyborów.

— Odebranie debitu.

Ponieważ rozpowszechniany w Polsce tygodnik niemiecki „Der Syndikalist” (organ anarcho-syndykalistów wyd. w Berlinie) w treści swych artykułów, nawołując do gwałtownej zmiany ustroju społecznego, zawiera znamiona przestępstw Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odbiera czasopismu temu debit pocztowy w Polsce.

— Zniżka cen towarów bawełnianych.

b) W ostatnich dniach w kołach przemysłowców łódzkich omawiano możliwość zniżki cen towarów bawełnianych o 10 proc. Podobno w pierwszym rzędzie obniżą ceny towarów załadki przemysłowe Szajblera i Grohmana.

— Z życia Dowborczyków.

Dnia 4 bm. w sali „Wędkowców” przy ul. Piotrkowskiej Nr. 174 odbyło się organizacyjne zebranie Stowarzyszenia „Dowborczyków”. Zebranie zajął b. prezes Związku p. Bereszko, na przewodniczącego powołano p. Markiel, Wielosierskiego sekretarzem p. Osłowski.

Ze względów koniecznych i dla dobra sprawy Stowarzyszenia na wniosek p. Wścieklicy postanowiono utrzymać Komitet organizacyjny na czele z p. Bereszka uzupełniając szeregi członkami w osobach pp. Kopczyńskiego, Pitkiewicza, Sobczaka, Micherskiego, Ponsyljusza i Wścieklicy.

Na doroczny Zjazd w Warszawie jako delegaci wybrani pp. Bereszko i Ponsyljusz zwracając się jednakże z gorącym apelem do wszystkich Dowborczyków aby kto może wziął udział w Zjeździe. Nad odezwą posła Chądzyńskiego w sprawie udziału na zebraniu przedwyborczym do Rady Miejskiej przystąpiono do dyskusji i postanowiono wydelegować pp. Pitkiewicza, Micherskiego i Bereszka. Daleszą rejestrację członków powierzono p. Ponsyljuszowi do którego wszyscy Dowborczycy dotąd niezarejestrowani zechcą się zgłaszać pod adresem: Alje Kościuszki Nr. 4 Kasyo Garnizonowe p. Ponsyljusz.

— Walka z lichwą.

b) Lotne organa referatu walki z lichwą od dłuższego czasu obserwowały sklep rzeźniczy przy ul. Dzielnej 10, należący do Antoniego Urbaniaka, gdzie przeważnie sprzedawano mięso i kości, a rzadko słoninę.

Funkcjonariusze referatu walki z lichwą w asystencji policji dokonały rewizji, która dała, nadspodziewane rezultaty. W warsztatach znaleziono słoninę z 12 wieprzy, w śpichrzu bardzo znaczną ilość słoniny już solonej, a następnie na strychu w zamkniętej komórce 1270 funtów słoniny solonej. Na słoninę tą nałożono sekwestr, a Urbaniaka pociągnięto do odpowiedzialności za odmowę sprzedaży słoniny, zaś za magazynowanie i ukrywanie oraz ograniczenie handlu słoniny (z art. 24 ustawy o walce z lichwą) do odpowiedzialności sądowej. Akta sprawy przesłano prokuratury. Wobec zamknięcia przez właścicieli sklepów rzeźniczych którzy sprzedawali tylko „od tyłu”, kierownik referatu do walki z lichwą nakazał przeprowadzenie rewizji w wymienionych sklepach i konfiskatę znajdujących się tam wyrobów mięsnych.

Wypadki i kradzieże

— Tajemnice bufetowe.

b) Współpracownik restauracji „Louvre” podczas pracy za bufetem restauracyjnym pokłócił się ze swą koleżanką od „ciastek” Stefanią Ch. W trakcie kłótni S. uderzył „słodką” p. Stefanię w twarz i zranił nożem w prawą rękę. Ofiara brutalnego kółła z za bufetu zemstała wobec czego zawiadano po gotowce, którego lekarz udzielił jej pierwszej pomocy. Zajście zostało zanotowane w policji.

— Złodzieje — zbracy.

b) Do mieszkania Engla przy ul. Wólczańskiej przyszedł niejaki Robert Bietner bez stałego miejsca zamieszkania rzekomo po wsparcie i skorzystał z nieobecności służącej skradł naczynia kuchenne, lecz został schwytany i oddany w ręce policji. W sklepie Temy Orenstein przy ul. Piotrkowskiej 31 zatrzymano Różę Wajnberg, która przybyła po wsparcie skradła 2 sztuki płótna wartości 400 zł. mk.

Walka z drożyzną mięsa.

POSTANOWIENIE PRZETRZYMANIA BEZ PODWYŻEK. WYSŁANIE DELEGACJI DO NADZWYCZAJNEGO KOMISARZA DO WALKI Z DROŻYZNĄ.

b) Główną odbyła się w referacie do walki z lichwą konferencja celem wytyczenia cen pod przewodnictwem kierownika referatu dr. Grabowskiego przy współudziale przedstawicieli handlarzy hurtowników, cechu rzeźników, związku czeladzi rzeźniczej, związków robotniczych i przedstawicieli konsumentów. Na wstępie przewodniczący stwierdził, że wiszą one w piwnicach w oczekiwaniu wyższych cen, co godzi w najżywniejsze interesy szerokich mas.

Stwierdza następnie, że Łódź ma znacznie tańsze ceny, ale inne środowiska utrudniają utrzymanie się cen na jednym poziomie, tak, że obecnie odczuwać się daje pewien brak towaru, którego jednak wystarczy do obdzielenia konsumentów w mniejszych ilościach.

Przedstawiciele hurtowników oświadczają, że przy niezmiernie wysokich cenach, gdy funt żywej wagi kosztuje przeszło 5.000 mk. zaś wieprze sprowadzane z Galicji są bardzo chude, wzięwszy pod uwagę przewóz, można obliczyć wagon wieprza na 50 milionów mk. z czego wynika, że rzeźnicy faktycznie nie są w stanie handlować (!)

Przedstawiciele związku czeladzi, rzeźniczej twierdzili, że cena ustalona musi się trzymać dłuższy czas, a nie 3—4 dni. Przewodniczący oświadczył, że handlarze winni się zobowiązać, iż nie będą brać wyższych cen, gdyż z chwilą zniesienia cenników fala drożyzny popłynie

szybciej.

Przedstawiciel związku czeladzi atakuje handlarzy i majstrów, na których składa winę bo nie należy podwyższać cen żądą miarą.

Przedstawiciel związków robotniczych dowodził, że robotnik nie może płacić obecnych cen i dlatego w żadnym wypadku nie można handlowi dać wolnej ręki, bo wolny handel załby klasę robotniczą.

Reasumując swoje wywody przewodniczący dochodzi do wniosku, że zarówno rzeźnicy jak czeladź i konsumenci są przeciwni wyższym cen, co też znaczną większością uchwalono.

Po tym oświadczeniu, przedstawiciele konsumentów z naciskiem stwierdzili, że o podwyżce mowy być nie może, bo wobec ujawnionego podniesienia doprowadziłoby to do rozruchów. Wobec tego na wniosek przedstawiciela konsumentów uchwalono w zasadzie pozostać przy cenach starych, aby w ten sposób wytrwać w walce z drożyzną mięsa. Jednocześnie postanowiono też wysłać do Warszawy komisję, złożoną z 2-ch przedstawicieli handlarzy hurtowników, 2-ch — cechu rzeźniczego, 2-ch — związku czeladzi i 2-ch konsumentów. Delegacja ta, w której przewodniczyć będzie dr. Grabowski, przedstawi nadzwyczajnemu komisarzowi do walki z drożyzną postulat walki w innych miastach, aby ukrócić postęp drożyzny.

Delegacja samorządu łódzkiego w Warszawie.

W MIN. SPR. WEWN. I SKARBU. O PROLONGATĘ POŻYCZKI. W Tow. APROW MIAST

Delegacja samorządu łódzkiego, w osobach pp. Arca Rzewskiego, wiceprezydenta Pogonowskiego i ławnika dr. Grynberga, podczas swego pobytu w Warszawie pierwszą konferencję odbyła w min. spr. wewn. z dyrektorem dep. samorz. g. Weisbretem. Konferencja ta miała na celu, zgodnie z wnioskiem władz wojewódzkich uzyskanie od rządu funduszu na przeprowadzenie wyborów i pokrycie nie doboru budżetowego.

Delegacja dowiedziała się, że województwo nadesłało już wprawdzie do M S W memoriał magistratu w sprawie pieniędzy na wybory, natomiast wstrzymało drugi memoriał magistratu, dotyczący pokrycia deficytów budżetowych, skierowany do województwa jednocześnie z pierwszym. Przedstawiciele samorządu łódzkiego zgłosili w związku z powyższymi oświadczenie, że sprawy przeprowadzenia wyborów i pokrycia deficytów są ściśle ze sobą związane, że miasto nie może wystąpić do województwa o zarządzenie wyborów wcześniej, aż uzyska pieniądze na wydatki wyborcze i pokrycie deficytu.

W Min. Spr. Wewn. delegacja interpelowała również w sprawie przetrzymywania projektów podatkowych magistratu, wskutek czego stawki uchwalone tracą swą wartość realną. Kierownik biura p. Porowski przyrzekł w ciągu kilku dni załatwić zalegające sprawy podatkowe.

Delegacja łódzka interpelowała dalej w min. spr. wewn. w kwestji niezatwierdzenia dotąd przez władze centralne umowy pomiędzy miastem a K E Ł, co umożliwiłoby wprowadzenie w życie ustawy emerytalnej dla pracowników tramwajowych. Min. spr. wewn. zamierza wysłać do Łodzi

specjalną komisję, która, po zbadaniu sgrawy na miejscu wyda ostateczną opinię.

Przedstawiciel min. skarbu dr. Gordyński do którego udała się następnie delegacja oświadczył, że sprawa żądanych przez Łódź kredytów musi przejść przez właściwe instancje, gdyż z względu na zamknięcie preliminarza budżetowego min. skarbu musi opracować i wnieść do Sejmu wniosek o udzielenie krótkoterminowych pożyczek rządowych miastom Warszawie i Łodzi. Prez. Rzewski wskazał że — w razie niezłatwienia tej sprawy w najkrótszym czasie — magistrat łódzki zmuszony będzie zrzec się odpowiedzialności za gospodarkę miejską (!) złożyć mandaty i oddać czynnik rządowemu opiece nad samorządem.

Prócz konferencji powyższych z władzami centralnymi wiceprezydent Pogonowski i ławnik dr. Grynberg odbyli również konferencje z dyrektorem Banku Komunalnego celem prolongaty pożyczki, zaciągniętej przez Radę Miejską na okres 3 miesięczny. Po wpłacie przez m. Łódź należnych bankowi procentów, sprawa prolongaty załatwiona będzie pomyślnie.

Delegacja łódzka była również w Tow. Aproprowizacji Miast, gdzie omawiano sprawy, związane z walką z drożyzną. Dyr. Jabłoński prosił delegację, ażeby na przyszłość wszelkie prośby o przynależności aprowizacyjne załatwiane były za pośrednictwem Tow. które łatwiej może otrzymać przynależności aniżeli poszczególne miasta. Dyr. Jabłoński wspominał, że na konferencji w Poznaniu przyznano m. in. Łodzi 15 wagonów cukru miesięcznie. Delegacja łódzka przyrzekła zastosować się do życzeń zarządu Tow. Aproprowizacji Miast.

— Wielkie kradzieże

b) Z mieszkania Aeama Goldberga przy ul. Pańskiej 41 skradła służąca jego Wiktorja Kowalska biżuterję wartości 50 milionów mk. i zbiegła.

— Ubitej nocy w fabryce Allart, Rousseau i S-ka przy ul. Kątnej 19 skradziono pas transmisyjny wartości 10 milionów mk.

— Z mieszkania Joska Mesza przy ul. Wschodniej 21 w czasie jego nieobecności za pomocą podrobionego klucza skradziono rzeczy na ogólną sumę wartości 10 milionów marek.

Ze sądów

— Kara za zrywanie afiszów T-wa „Rozwój”

We wtorek dnia 6 marca odbyła się w 5 Okręgu Sądu Pokoju rozprawa przeciw Józefowi Kohnowi zam. przy ul. Wschodniej 76 za zrywanie afiszów T-wa „Rozwój”. W imieniu T-wa oskarżał p. Edward Zajaczek, Dyrektor Okręgowy, który

zwrócił Sądowi uwagę na to, iż w tym samym czasie, kiedy całe kamienice są oblepione żydowskiemi afiszami i kiedy żadnemu z Polaków nawet na myśl nie przyjdzie zrywać tychże, to żydostwo ośmiela się nas gospodarzy tej ziemi prowokować i utrudniać pracę polskim T-wom.

Sąd po naradzie skazał Kohna na 3 tygodnie aresztu lub 30.000 mkp. grzywny i 3.000 mkp. opłaty kosztów sądowych.

„Myśl Narodowa”

Nr. 10 tygodnika „Myśl Narodowa” zawiera treść następującą:

„Pour les rois de Prusse est de Judde” (Nobedy) Jaktó „Kurjer Poranny”, niedawno pisywał o generałe Halerze — Rollandym Effalima Hackera Paen donymy w „Naszem Kurjerze” Polskim — ydzi w Jagilloneum. T. S. „Kampf gegen die Umwelt” — Czy to prawda! Pruski Pluterch a — Pruskie żywoty Plutercha, — Europa się udławił.. zedzie na psy... Kaczk z „Dziękuję”. — A co tam słycać z Ankerstein em

Migawki.

Wacław Gurynowicz.

Dziś 10 marca łódzki Teatr Miejski święcić będzie 35 letni jubileusz pracy scenicznej Wacława Gurynowicza, jednego z weteranów świetnych artystów dramatycznych. Przed 35 laty we Włocławku wstąpił do teatru Gurynowicz (dyr. Dobrzańskiego i Reckiego) Przez pięć lat pracując w zespołach teatralnych Kościeleckiego, Czyszczyńskiego, Felińskiego, Mareckiego a w r. 1904 Cz. Janowski angażując Gurynowicza do Łodzi, gdzie jubilat obecnie osiada na stałe, pracując kolejno w dyrekcjach Wołowskiego, Grubińskiego, Gawalewicza, Zelwerowicza.

W roku 1920 znajduje się W. Gurynowicz powrotnie w dyrekcji Zelwerowicza, następnie Noskowski i ostatnio w Teatrze Miejskim.

Gurynowicz grywając role różne, zablysnął jako talent charakterystyczny, zdobywając sobie rolami ujętymi naturalnie, bez wszelkiej przesady i szarzy uznanie nieporównane, że przytoczyć tylko role takie, jak Mendla w „Emigracji chłopskiej”, Morszelika w „Malce Schwarzenkopf”, Faryzeusza w „Judaszu z Karjotu”, Szkopka w „Myszach bez kota”, a ostatnio przepysznego w masce i geście Mardwinowa w „Sal-kowskim”, czy przekomicznego Potołka w „Roztworze prof. Pyta”, lub ostatnio z głębokim sentymentem ujętego prof. Sikorskiego w „Młodym lesie”.

W dniu 10 marca, w dniu jubileuszu W. Gurynowicza — publiczność łódzka przepelni widownię teatru miejskiego, dając tem samem dowód uznania zasług artystycznych jubilata, które pamięcią żywa zapisane w sercach Łodzian.

Gw. T. R-ski

Teatr i muzyka

— Teatr miejski.

Dzisiaj po poł. o 3 i pół dla młodzieży szkolnej sztuka w 4-akt. J. A. Hertza „Młody las”. Wieczorem uroczyste przedstawienie dla uczczenia 35 letniej pracy scenicznej Wacława Gurynowicza. Na afiszu „Intryga i Miłość” tragedia Fr. Schillera. W przygotowaniu „To co najważniejsze” Jewreinowa.

— Poranek literacki.
W niedzielę 11 marca o godz. 12-iej odbędzie się w Teatrze Miejskim „Poranek Literacki” bardzo Młodej Polski.

— Zebranie informacyjne.
Komitety Wyborcze przy Stowarzyszeniach właścicieli nieruchomości m. Łodzi Traugutta 4, i przedmieście Rzgowska Nr. 51, zapraszają członków tych Stowarzyszeń, o przybycie na ogólne Informacyjne Zebranie, które odbędzie się w niedzielę dnia 11-go marca rb. o godzinie 3 i pół po południu w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Traugutta Nr. 4 (Krótka) w sprawie Wyborów do Rady Miejskiej.

5769—1

Giełda łódzka z dnia 9 b. m

	w plac.	żadan.	tranz.
Dolary St. Zjedn.	czeki 43250	43750	—
Franki belgijskie	gotówka 44000	44250	—
Franki francuskie	czeki 2340	2360	—
Franki szwajc.	gotówka 2690	2710	—
Korony austrjackie	czeki 8250	8300	—
Funty angielskie	gotówka 0.63	0.64	—
Korony czeskie	czeki 208000	208000	—
Marki niemieckie	gotówka 1350	1350	—
Milionówka	gotówka 2.00	2.10	—
Bank Związku Spółek Zarobkowych	czeki 1.97	2.00	—
		1725	—

Giełda łódzka nieurzędowa

W dniu wczorajszym na giełdzie nieurzędowej w m. Łodzi trwała w dalszym ciągu tendencja spokojna, utrzymana, przy obrotach średnich.

Płacono.

Dolary	45000 — 44,700 —
Funty	2 8,000 —
Franki franc.	2700 —

belg.	2550 —
szwajc.	— 8250 — 8525
Marki niem.	— 2.15 —
Kor. austr.	0.65 — 0.64.50
czesk.	1325 —
Liiry	2150 — 2145
Leje rum.	200
Wiedeń czeki	0.64 —
Berlin czeki	2.13 — 2.14 —
Milionówki	1800 —
Ruble (złote)	25,000
(srebr)	15,500

Giełda warszawska.

Dol. St. Zjedn.	43750	Franki franc.	
Marki niem.	1,95	Funty	

Czeki i wpłaty.

Belgia	2550	London	200006
Berlin	1 97.50	Nowy Jork	42750
Gdańsk	1 97.50	Paryż	2695
Praga	1350	Wiedeń	64.00

Akcje.

Bank Dyskontowy	58000	Starachowice	34000
Handlowy	70000	Pocisk	4300
Dla handlu i przem.	22000	Parowozy	13700
Kredytowy Warszawski	15000	Zyrardów	
Przemysłowców łwowskich	530	Berkowski	6000
Zjednocz. ziem. polskich	14800	Za wierce	
Związku Spółek Zarobk.	16750	Jabłkowscey	12000
Kijewski	87000	Zedługa	4050
Wilt		Haberbusch	26100
Czestocice	154000	Nalra	6900
Cukier	167000	Nobel	17200
Firley	17850	Gosławica.	53,000
Drzewo	5500		
Węgiel	14550		
Cegielski	122000		
Lilipol	75000		
Ostrowiec	67000		
Karasiński	15500		
Zielński	33.00		
Rudzki	35000		

Kupujcie pożyczkę złotą!

Czas odnowić prenumeratę na marzec.

W niedzielę dn. 11 marca o g. 12 w poł. odbędzie się 3-ie przedstawienie

„BAJEK”

dla dzieci i młodzieży, w teatrze „CASINO” Piotrkowska 67.

— — — W programie składającym się z 20-u numerów: — — —

„KO CIUSZEK”

(baśń fantastyczna z tańcami w 3-ch odsłonach)

„ZIMA”

w nowym składzie, pouczające gawędy z dziełami z widowni wiele innych atrakcji.

Bilety do nabycia przy kasie teatru „Casino” codz. od 4 i pół do 10 g. w. w dzień przedst. od g. 10 rano 5769d2

Planta - Planta - Planta

Sp. Akc. „PLANTA”

poleca wypróbowane mieszanki roślinne:

Astmoza do picia przeciw duszycy (astmie)

Lapifeloza o przyjemnym smaku przeciw ka-mieniom żółciowym

Kapilosan do wzmocnienia włosów i mycia głowy.

Sp. Akc. „PLANTA”, Warszawa, Chłodna 43. Tel. 102—12.

Przedstawicielstwo i główna sprzedaż: (5376b)

Tow. Akc. L. SPIES i SYN, Piotrkowska 107

Oszczędza ten, kto zaopatrzy się na wio-

pując na raty lub za gotówkę w firmie

„WYGODA” Piotrkowska 238

najnowsze fasony konfekcji damskiej męskiej i dz. eciennej, ma nufakturę i obwiew, które posiada w wielkim wyborze. UWAGA. Wszelkie obsta.unk. wykonujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-ch dni. (Filji nie posiadamy). (5726k0)

Zamienię

3 pokoje z kuchnią w Warszawie centrum miasta na 3 lub 4 pokoje w Łodzi. Oferty do Redakcji pod „68” 5867s2

Najlepsza FARBA do WŁOSÓW

„JUVENOL”

barwi trwale i szybko siwe włosy na naturalne kolory: blond chatin brun i czarny, nadaje im ładny połysk i miękkość. Jako produkt roślinny jest bezwarunkowo nieszkodliwy. sposób użycia bardzo łatwy. Sprzedaż w składach aptecznych i perfumerjach. 55c7ds

Perfumerie d'Orient, Varsowie.

Kupię

plac w śródmieściu. Pośrednicy nie wykluczeni. Oferty z podaniem ceny do „Rozwoju” pod „Plac”. 407b5



T-wo Rzemieślnicze „RESURSA” w Łodzi

niniejszym zawiadamia swych członków, iż w niedzielę dnia 11 marca r. b. od godziny 10 rano w lokalu własnym przy ul. Kilińskiego Nr. 117, odbędzie się

dalszy ciąg

Ogólnego Roczego Zebrania Członków

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie poprzednich dwóch protokołów.
2. Ustalenie porządku obrad przez Ogólne Zebranie.

O punktualne i liczne przybycie prosi (5772b2)

Prezydium.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AA Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przemysławski Piotrkowska 108 6262-0

AI AI Meble sprzedaje. Stolarnia, Orla 23. 1635-1

AI Kredens, sypialki, szafy, bielizniarki, krzesła stoły otomany, tremo, garderybę sprzedam tanio. Sienkiewicza 59, m. 21, oficyna, pierwsze piętro Kaliński. 1635-5

Do sprzedania: majątki ziemskie, gospodarstwa rolne domy, wille, place, interesa handlowe poleca biuro „Fortuna”, Łódź, Wólczajska 165. tel. 14-98. 1283-15

Kupię sofę lub kozetkę. Oferty z ceną do „Rozwoju” pod „Kozetka”. 1575-6

Sprzedaję towary białych i kolorowych po cenach fabrycznych w domu chrześcijańskim. Rozwadowska (Zamenhoffa) 25, m. 14. 1805-2

Sprzedam sklep, pokój z kuchnią, naciągający się na wszystko. Cena przystępna. Przejazd 86, skład paszy. 1624-1

Place przy Sienkiewczówce do sprzedania. Wiadomość: Pabjanicka 59. 1629-2

Sprzedam tanio pianino, 5 palta męskie, kozetkę elegancką byle zaraz. Piotrkowska 132-9. 1652-1

Dom bez lokatorów z salą fabryczną 4x15 plac duży sprzedamy. Piotrkowska 197 „Pośrednik”. 1640-1

Kamienicę budującą się, plac obszerny, sprzedamy za 25 milj. Piotrkowska 197, „Pośrednik”. 1641-1

Do sprzedania sklep z mieszkaniami. Ludwika 23. 1613-1

Do sprzedania sklep spożywczy z mieszkaniem. ul. Marysińska 14. 1593-1

Warsztat elektrotechniczny do sprzedania, 12 pudów amunicji do robienia baterji, prasasztanca z odstąpieniem tegoż lokalu Targowa 24, Edward Gostawski. 1665-2

Sprzedam łóżka z materacami otomany, stoły i krzesła dębowa. Piotrkowska 134, m. 9, II p. 1668-2

Sprzedam kredens, stół, krzesła, otomany, szafy, tremo, łóżka, nocne szafki, umywalnię. Wiadomość: Główna 9, m. 11. 1673-2

Powery używane i części nowe do sprzedania, Piotrkowska 178, Krzemieński. Tamże pomocnik potrzebny. 1667-2

Plac do sprzedania między Retknią a Karolewem. Wiadomość u Stefana Gołczyka, ul. Obywatelska 2, w cegielni Szulca. 1658-2

Sprzedam rower z wolnym kołem, mało używany. Obejrzeć można od 9-5, Plac Wolności 3. Dowiedzieć się w maglarni. 1661-1

Motocykl sprzedam, 3 konny firmy Gaicka. Woźny Rynek 7, Tłakiński. 1662-2

Sprzedam korzystny interes składający się z 5 pokoi i 2 sklepów. Wiadomość: Napiórkowskiego 21, u gospodarza. 1675-2

Sprzedam pół domu, III piętro wyżej sklepem i wolnymi mieszkaniami z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Gołębia 4, u gospodarza. 1675-2

Sprzedam pół domu, III piętro wyżej sklepem i wolnymi mieszkaniami z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Gołębia 4, u gospodarza. 1675-2

Najtaniej
mimo drożyzny kupić można w firmie Szmachel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160 — garderobę dziecięcą i bieliznę damską. 5554b

Kupię rower, wolne koło, ale na wypłatę, krótkoterminową. Oferty do adm. pod „A 2” 1679-2

Sprzedam magiel. Ul. Napiórkowskiego 69, u gospodyni. 1708-2

Do sprzedania domek na Bałutach 10 mieszkań, murowany. Cena przystępna. Wiadomość: Grabowa 27, m. 16. 1683-2

Dom sprzedam za przystępną cenę. Front, oficyna, 22 mieszkan., nowo budowana. Kilka mieszkań wolnych. Łódź, Chojny, Odyńca 5, Gospodrz. 1581-3

Do sprzedania łóżka z materacami, otomany i leżaki również przyjmuję obstalunki przyrabinam meble, oraz zakłada firanki tapicer Nawrot 8. 1689-1

Bułka po sprzedaniu z węglem przy ul. Kilińskiego, wiadomość Słowiańska 16 m. 38. 1638-1

Meble: stół, kanapę z fotelem urządzenie pokoju stołowego, leżankę tanio sprzedam. Radwańska 17, m. 3, parter. 1634-3

Sprzedam plac, wiadomość ul. Bankowa 15 Komorowski. 1683-3

Encyklopedia nowa Oigediana da do sprzedania Beneożyka 34 sklep kolonjalny. 1705-3

Pies podwórzowy do sprzedania zgłaszać się od 2-jej po pol. Piotrkowska 292 m. 2. 1707-1

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne Piotrkowska 132-14. 1527-6

Młodzieniec z 5-o klasowym wykształceniem gimnazjalnym i znajomością buchalterji z braku utrzymania poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty do „Rozwoju” pod „Młodzieniec”. 1469-1

Potrzebna zdolna panna krawcowa. Pańska 68 i piętro (oficyna) 5760-2

Firanki, kapy, obrusy, ręczniki jak wogóle wszelkie towary lokietowe najtaniej, najwygodniej nabyć można u Leona Rubaszki na Kilińskiego 40, m. 10-167-6

Mrawcowom zdolnym wyjdę do domów szyć sukien. Zgłaszać się do firmy A. Cabanek. Napiórkowskiego 49. 1577-2

Potrzebna podręczna do kamizelki. Sienkiewicza 64, m. 90 167-1

Guralotka z trzech letnią praktyką biurową, pisząca na maszynie, poszukuje posady. Oferty do „Rozwoju” pod „№ 307”. 1532-1

Młoda panienka przyjmie posadę ekspedjentki lub bufetowej, posiada dobre świadectwa Oferty do „Rozwoju” pod „Przyjezdna”. 1590-1

Młodzieniec z 4-o klasowym wykształceniem i praktyką biurową, poszukuje jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia do „Rozwoju” pod „A 17”. 1622-1

Służąca do wszystkiego (młoda) ze świadectwami potrzebna zaraz. Zgłoszenia między 5 a 8 po poł. Czerwona 3, P. P. Gurakowscy. 1583-1

Pryjmuję portrety do oprawy na wypłat. Miłsza 42-22 Kociński. 1617-1

Zdolna panna potrzebna zaraz do pracowni sukien. Szkolna 25, oficyna, parter. 1621-1

Przybiłaka się szczka mała, czarna, białe łapki, biała pod szyją. Do odebrania za zwrotem kosztów. Piotrkowska 253 m. 49. 1634-1

Wypożyczę dwa miliony marek, kto mi odstąpi jeden pokój. Oferty do „Rozwoju” pod „Dwa miliony”. 1632-1

Poszukuję jednego pokoju lub dwa, dobrze zapłacone. Oferty w „Rozwoju” pod „Zapłacone”. 1651-1

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 85-3, (druga brama). 1591-1

Potrzebny chłopiec do restauracji. Wiadomość: Sienkiewicza 22. 1643-1

Szukam 5 do 10 milionów na zupełnie pewną hipotekę. Procent wysoki. Oferty pod „Grosz” do adm. „Rozwoju”. 1676-1

Potrzebna zaraz zupełnie zdolna panna do pracowni sukien. Sienkiewicza 109, m. 30, oficyna. 1671-2

Agent do sprzedaży czekolady do sklepach potrzebny. Tylko dobrze zaprowadzeni i inteligentni handlowcy zechcą złożyć swoje oferty. S. rzynka pocztowa 115. 1666-1

Odstąpię budkę drzewem i węglem, do tego mieszkanie. Wiadomość: Rzgowska 80, Strzykowski. 167-1

POSZUKUJE 4-5 pokoi z kuchnią. Cena obywatelska. Może być przy Górnym Rynku. Oferty sub „M. 1.” 1663-1

Potrzebna jest sklepowa do zakładu rzeźniczego Wysoka 15. 1653-1

Zacinał pies rasy 20-letni, mieszaniec boksa, uszy i ogon długie. Niewłaściwy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności. Wysoka 15. 1654-1

Panna w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady w charakterze gospodyni. Oferty do adm. „Rozwoju” pod „L. Z.” 1655-2

Potrzebna służąca do wszystkiego. Piotrkowska 40, m. 7. 1699-2

Zdolna krawcowa poszukuje życia w domach prywatnych Kilińskiego 75, oficyna, 3 piętro, mieszk. 45. 1693-1

Warszawski magazyn kapeluszów przyjmuje obstalunki i przeróbki po cenach przystępnych. Piotrkowska 207 1716-1

Przyspasabiam w zakresie sześciu klas. 6-go Sierpnia L. 14 pralni. 1692-2

Odstąpię jatkę, nadaje się na mieszkanie lub na interes. Rokocińska 151, u szewca w jatkach. Cena 400,000 mk. 1682-2

Rządca rolny z dobrymi świadectwami, lat 29 poszukuje posady. Wiadomość: ul. Zielona 5, u tryzjera. 1680-3

Młody handlowiec z czteroletnią praktyką poszukuje posady biurowej. Oferty do „Rozwoju” pod „A. A.” 1695-2

Służąca do wszystkiego potrzebna. Piotrkowska 45, cukiernia. 1690-1

Ekspedjentka potrzebna. Piotrkowska 45, cukiernia. 1691-1

Ogrodnik z kilkonastoletnią praktyką z dobrymi świadectwami, samotny, kawaler, poszukuje posady od zaraz. Oferty do „Rozwoju” pod „Ogrodnik”. 1694-3

Przybiłaka się młoda sarka wilczej rasy. Można ją odebrać za zwrotem kosztów. Wiadomość: Grabowa 33, Kubiak. 1700-2

Pracownia sukien „Wandy”, Główna 55, II piętro, front. Wykańcza starannie, elegancko kostiumy od 150,000, płaszczki 150,000, suknie 50,000. 1701-2

Młody człowiek, kawaler, farmaceut, poszukuje posady przy rodzinie lub nie. Oferty składać do „Rozwoju” pod „Pokoł.” 1704-1

Potrzebna kasjerka, znająca się na szytu. Cukiernia Zgierska 24. 1649-2

Zagubione dokumenty.

Strachowski Stanisław zagubił paszport polski, wyd. z gm. Dłutów. 1619-1

Zając Stanisław zagubił kartę bezterminowego urlopu, wyd. w Sieradzu. 1620-1

Alempożyński Władysław zagubił paszport polski wyd. w gm. San. 1638-1

Bortosz Antoni zagubił książkę zwolnienia z wojska, wyd. przez 3 pułk saperów w Wilnie 1534-1

Gajzler Ignacy zagubił kartę bezterminowego urlopu, wyd. w Łodzi. 1583-1

Frydych Eleonora zagubiła paszport niemiecki, wydany z gm. Gądków, pow. Brzezińskiego. 1536-1

Marciniak Jan i Antoni zagubili paszporty wydane z gminy Wojsławice, pow. Sieradzki. 1588-1

Zagubiła karta powołania L. 582 na imię Stefana Gogółczyk, wyd. z P. K. U. w Łodzi 1657-2

Gichowski Stanisław zagubił kartę bezterminowego urlopu, wyd. przez P. K. U. w Łodzi. 1636-2

Sniady Bolesław zagubił kartę powołania, wydaną w Sieradzu. 1637-2

Szyński Józef zagubił kartę powołania, wydaną w P. K. U. Łódź. 1663-2

Formański Ignacy zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną w Łodzi. 1659-2

Foiwarski Zygmunt zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną w P. K. U. w Łodzi. 1583-2

Woiteczak Józef zagubił kartę powołania, wydaną w gminie Wodzierady. 1685-3

Pietruszewska Marja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. Pomorska 30. 1652-3

Pajak Marjanna zagubiła tymczasowy dowód, wyd. przez Urząd Gminy Bernaciec, pow. Tureckiego. 1705-1

Izrael Englanrd zagubił kartę powołania, wyd. w Łodzi. 1702-3

Gazda Jan zagubił kartę powołania, wydaną w P. K. U. w Kutnie. 1678-3

Wagner Weronika zagubiła nadkartę od paszportu wydaną przez Widzewską Manufakturę. 1687-1

Zasina Józef zagubił kartę bezterminowego urlopu, wyd. w P. K. U. w Łodzi. 1686-3

Dr. S. KANTOR specjalista chorób wenerycznych i skórnych **Piotrkowska 144 róg** (Ewan gielickiej) Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6 332K6

Kupuje placę 200 proc. drożej za brylanty złoto, srebro i biżuterję; zęby sztuczne, garderobę i szafę czarne. Zachęta 32 naprzeciw lombardu i p. L. Milich. 213K20

Ogórki kiszzone na kopy i beczki do nabycia u Hugona Geislera Główna 21. (36-6K)

Kursa wieczorne klimkarstwa i keronkarstwa w Państwowej Szkole Przemysłowej Żeńskiej w Łodzi. Wpisy przyjmuje kancelaria szkoły w godzinach urzędowych. Gdańska 10, II p. 416b1

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 600 mk., za tekstem 500 mk., zwozajnie 250 mk., wśród drobnych 350 mk., makrologi 500 mk., komunikaty 500 mk., za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenie bezterminowe 60 mk., za wyraz, dużo litery 300 mk., dla ogłoszeń podzielenia na 3 tony, za tekstem 5 tamów. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-jej, po 6-jej liczą się do proc. Stronka przed tekstem dla ogłoszeń podzielenia na 3 tony, za tekstem 5 tamów. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-jej, po 6-jej liczą się do proc. Za bezterminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęta od dnia zmiany bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgłoszeniach u p. Lacha w abanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, Tabelkowe i fantazyjne 50 proc. erdożej.